

Pierwsze Źródło – Mój Główny Cel

Projekt eksploracji ma swój ponadhoryzontalny cel; boskie wyzwania i szczegółowy trening, któremu jesteście poddawani nie jest jedynie po to, abyście mogli sobie zagwarantować niekończącą się błogość i wieczny spokój. Istnieje cel transcendentnej służby ukryty za horyzontem wieku obecnego wszechświata. Jeśli moim zamierzeniem wobec was byłoby zabranie was na odwieczną wycieczkę do nirwany, to wówczas nie skonstruowałbym całego tego wszechświata na podobieństwo ogromnej i złożonej szkoły treningowej -- korzystającej z substancjalnej gałęzi mojej kreacji w postaci nauczycieli i instruktorów – a następnie nie spędzałbym ery za erą na pilotowaniu was, każdego pojedynczo, poprzez tę kolosalną wszechświatową szkołę uczenia się poprzez doświadczanie. To, że wspieram system progresji ludzkości wynika z mojej woli osiągnięcia zdecydowanego celu, jakim jest połączenie gatunku ludzkiego z pozostałymi gatunkami ze wszystkich wszechświatów.

Jako, że siedmiokrotność leży w mojej naturze, istnieje siedem wszechświatów, które ujęte razem składają się na moje ciało. W obrębie każdego z nich umieszczany jest gatunek o specyficznym szablonie DNA, po czym rozpoczyna on eksplorację swojego wszechświata materialnego otrzymując na to wsparcie od Inteligencji Źródła. Każdy z tych gatunków, wywodząc się z Rasy Centralnej, wysyłany jest w obręb wszechświata stworzonego pod kątem dawania możliwości wyłonienia się potencjału oraz wizji zarodkowej danego gatunku. Wasz gatunek, w odległej przyszłości, ulegnie konwergencji z sześcioma pozostałymi gatunkami, co ponownie scali moje ciało w żyjące rozszerzenie wszelkiego znanego stworzenia. Chociaż może się to wydawać tak odległe, że aż nie mające związku z waszymi czasami, to zrozumienie skali stojącego przed wami celu jest rzeczą niezwykle istotną. Wspomniane siedem gatunków możecie postrzegać jako kończyny mojego ciała, które gdy połączone umożliwiają mnie/nam pełną funkcjonalność w ramach Wielkiego Wszechświata. Połączenie ich jest moim celem, a więc również i waszym własnym.

Wasza wolna wola nie wywodzi się bezpośrednio od was, lecz jest ona połączona z moją/naszą wolną wolą. Z najgłębszego punktu mojego istnienia wypływa wola do poszerzania, eksploracji, jednoczenia, syntezowania, i w ten sposób, do odślaniania jeszcze innej warstwy mojego/naszego celu. Co jest tym celem, zapytasz? Nie da się go wyrazić w języku, który teraz potrafisz zrozumieć, tym niemniej powiązany jest on z konceptami odkrywania wszechświata i samo-rozwojem. Rozbudową i syntezą doświadczania kosmicznego.

Ascendentne istoty czasu doświadczają konwergencji ku mojej centralnej siedzibie. Wszystkie one ściągane są ku mnie wskutek mojej/naszej woli do wyrażania się poprzez cały wielki wszechświat, po to aby wygenerować inny wielki wszechświat, oraz poszerzać zakres mojej/naszej osobowości. Stanowi to ukryty cel mojej/naszej woli: tworzyć nowe światy doświadczania, które stymulują nasz kontynuowany rozwój.

Bez was nie mogę się rozwijać. Beze mnie, wy nie możecie istnieć. Relacja ta jest naszym wiecznym spoidłem. Było i jest moim pragnieniem rozwijać się, co zapewnia wam istnienie. My, ujęci razem, jesteśmy połączonym naczyniem kreacji i eksploracji. Jesteśmy zuchwalstwem nie nakreślonej na mapach podróży oraz pomysłową energią wytwarzającą nowe rzeczywistości. Jesteśmy obrazem wznoszącej się, nieskończonej, poszerzającej się spirali, która tworzona jest segment po segmencie przez samą siebie. Jesteśmy nierozłączni -- jedno jest oknem dla drugiego.

Moje błogosławieństwo dla was, którzy znajdujecie te słowa i słuchacie je w klarowności własnej osobowości.

Fragment z Komory 23

Jeden z przekazów przypisanych do Pierwszego Źródła, będący jednocześnie częścią pracy znanej jako Materiały WingMakers.